

---

# PRZEGLĄD INFORMACJI PRACOWNICZYCH

## WRZESIEŃ 2008

## NUMER 131

---

(01.08) Partnerzy społeczni z zespołu ds. ubezpieczeń społecznych Komisji Trójstronnej przerwali rozmowy na temat emerytur pomostowych do momentu wskazania przez prezydium Komisji kierunku dalszych prac. Powodem przerwania negocjacji jest brak porozumienia w sprawie zasad uprawniających do nabycia prawa do emerytur pomostowych. Rząd założył, że prawo do emerytur pomostowych będą miały osoby urodzone przed 1968 rokiem i które rozpoczęły pracę w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. Wczoraj strona rządowa zaproponowała, aby prawo do emerytur pomostowych miały osoby, które rozpoczęły pracę przed 1 stycznia 1999 r. bez ograniczenia związanego z datą urodzenia. Jednak zdaniem związkowców prawa do obniżonego wieku emerytalnego nie można różnicować ze względu na wiek i datę rozpoczęcia pracy. - Emerytury pomostowe nie powinny mieć charakteru wygasającego, dopóki wcześniej nie zostaną usunięte szczególne warunki pracy - mówi Zbigniew Kruszyński z Działu Polityki Społecznej KK.

(04.08) Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" zwróciła się do Katarzyny Hall, minister edukacji narodowej o pilną interwencję w sprawie niezwłocznego przekazania środków finansowych Okręgowym Komisjom Egzaminacyjnym na wypłatę wynagrodzeń egzaminatorom z tytułu ich pracy w tegorocznych komisjach egzaminacyjnych. Zgodnie z podpisanymi umowami, środki te miały być przekazane egzaminatorom do końca lipca, tymczasem występuje zwłoka.

(06.08) W katowickim Spodku rozpoczęły się zwolnienia załogi. Zdaniem "Solidarności" to złamanie uchwały Rady Miasta, Kodeksu pracy i ustawy o zwolnieniach grupowych. W grudniu zeszłego roku katowiccy radni podjęli uchwałę o powołaniu spółki Centrum Widowiskowo-Sportowe Spodek (CWS). Centrum miało przejąć zadania likwidowanego Przedsiębiorstwa Widowiskowo-Sportowego Spodek (PWS). Część załogi PWS (20 z 41 osób) w maju 2008 r. została "przekazana" do katowickiego MOSiR-u. Reszta miała znaleźć pracę w CWS. Tak stanowiło uzasadnienie do uchwał o powołaniu CWS, zgodnie, z którym "nowo utworzona spółka zachowa logo i nazwę Spodek oraz przejmie na podst. art. 23 1 ustawy z dnia 26.06.1974 Kodeks pracy pracowników dotychczas zatrudnionych w spółce". Tak się jednak nie dzieje. W drugiej połowie lipca likwidator PWS Spodek rozpoczął wręczanie wypowiedzeń osobom wciąż jeszcze zatrudnionym w PWS. Wypowiedzenia, z zastosowaniem skróconego okresu, otrzymało już kilkanaście osób, w większości członków "Solidarności". W sprawie interweniował szef Śląsko-Dąbrowskiej "S" Piotr Duda. Zaaapelował do przewodniczącego Rady Miasta o interwencję.

(07.08) „Solidarność” solidarna z Tybetem. W dokumencie, przyjętym przez władze krajowe „S” czytamy: *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" od chwili swojego powstania walczył o podstawowe prawa i wolności człowieka uznając to jedną ze swoich najważniejszych misji. Występowaliśmy przeciwko przejawom autorytaryzmu i tłumienia demokracji gdziekolwiek by to miało miejsce. Także w chwili obecnej nie chcemy być obojętni wobec losu narodu tybetańskiego. Protestujemy przeciwko brakowi prawa Tybetańczyków do poszanowania ich wolności religijnych i kulturowych /.../. Mamy świadomość, że działania przez nas podjęte mogą mieć wymiar jedynie symboliczny, ale pamiętajmy, że jak mówił Jan Paweł II - nazwanie po imieniu każdego aktu przemocy służy przywracaniu prawdy, tak niezbędnemu do budowania ludzkiej solidarności w wymiarze globalnym. NSZZ "Solidarność" w pokojowej walce z komunizmem zawsze mógł liczyć na wsparcie opinii demokratycznego świata. Teraz my przeniesmy to dalej. Pokażmy, że pamiętamy o Tybecie, tak jak kiedyś pamiętano o nas. Bądźmy solidarni z Tybetańczykami.*

(06.08) W Centrum Partnerstwa Społecznego "Dialog" w Warszawie odbył się Konwent przewodniczących regionów i sekretariatów branżowych NSZZ "S", na którym wydano wspólne stanowisko w sprawie Państwowej Inspekcji Pracy i prób zmian w jej funkcjonowaniu. W stanowisku czytamy: *Państwowa Inspekcja Pracy stoi na straży konstytucyjnych praw pracowników do godnej i bezpiecznej pracy. Działania Inspekcji w ostatnich latach - także dzięki zmianie ustawy - dowiodły, że wykonywała ona swoje zadania coraz skuteczniej. Świadczą o tym choćby kontrole legalności zatrudnienia czy przestrzegania praw pracowniczych np. w sieciach sklepów wielkopowierzchniowych. Działania te znalazły uznanie także w przyjęciu przez Radę Ochrony Pracy ostatniego sprawozdania PIP. Niestety, forsowana przez Marszałka Sejmu RP zmiana na stanowisku Głównego Inspektora Pracy dowodzi, że Inspekcja ma stać się kolejnym partyjnym łupem, co może prowadzić do ograniczenia jej działań na rzecz przestrzegania praw pracowniczych. Nasz sprzeciw budzi nie tylko brak przesłanek merytorycznych takiej decyzji, ale skandaliczny sposób realizacji ustawowego obowiązku konsultacji z Radą Ochrony Pracy. Tryb zgłoszenie wniosków personalnych oraz sposób ich procedowania przez przewodniczącą Rady świadczą o tym, że decyzje już zostały podjęte a proces konsultacji jest pozorny. Potwierdza to całkowite lekceważenie przez obecny układ rządzący rzeczywistego dialogu społecznego uwzględniającego racje wszystkich partnerów społecznych i podporządkowanie decyzji wąskim grupom partyjnych interesów.*

*NSZZ "Solidarność" użyje wszelkich dostępnych środków, aby nie dopuścić do ograniczenia działań Inspekcji Pracy na rzecz bezpieczeństwa pracowników.*

(08.08) 8 sierpnia br. przed siedzibą spółki Rolmex w Warszawie, który jest głównym właścicielem w grupie Indykpol, odbyła się manifestacja 400 związkowców przeciwko zwolnieniom w świebodzińskim Eldrobie. Podczas pikiety złożono do zarządu Rolmex petycję wzywającą do podjęcia dialogu.

W maju br. zarząd EDROB S.A. przyjął i ogłosił plan zwolnień grupowych. Pracę w zakładzie w Świebodzinie utracić może 204 pracowników. Zarząd zapowiedział już zwolnienia kolejnych 73 pracowników w lubelskim INDYKOPOLU. Tymczasem plan restrukturyzacji budzi poważne wątpliwości nie tylko pracowników, ale także ekspertów. - Ludzie mówią, że są zdesperowani i nikt nie chce wysłuchać ich racji. Przed laty związali swoją przyszłość z zakładem, a teraz nikt nie myśli o ich przyszłości - powiedział Bogusław Motowidełko, szef "S" w Eldrobie.

(12.08) Podczas posiedzenia Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "S" przyjęto stanowisko, w którym zaapelowano o natychmiastowe wycofania wojsk rosyjskich i zawieszenie broni przez wszystkie strony zaangażowane w konflikt zbrojny na terytorium Gruzji i jednocześnie wezwano te państwa do dialogu z partnerami społecznymi w celu ograniczenia i znalezienia sposobów szybkiego zrehabilitowania strat w dziedzinie socjalnej i materialnej.

"Ofiary wśród ludności cywilnej i katastrofa humanitarna, której doświadczają mieszkańcy, wymagają mobilizacji światowej opinii publicznej oraz rządów państw demokratycznych na rzecz powstrzymania działań zbrojnych i znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu z poszanowaniem woli społeczeństwa obywatelskiego Gruzji, w tym związków zawodowych" - czytamy w stanowisku Prezydium KK

Prezydium również wyraziło głębokie współczucie wszystkim osobom poszkodowanym w wojnie oraz rodzinom osób, które w niej straciły życie i zaapelowało do wszystkich przyjaciół Gruzji, do członków i struktur Związku o oddawanie krwi dla potrzebujących i o dokonywanie wpłat na cele pomocy humanitarnej dla osób poszkodowanych oraz rodzin ofiar wojny na konto Komisji Krajowej NSZZ "S".

(13.08) "Solidarność" Jastrzębskiej Spółki Węglowej, wspólnie z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi, prowadzi negocjacje płacowe z zarządem spółki na temat podwyżek płac dla załogi. Związkowcy żądają wzrostu wynagrodzeń o 16,5 proc. "S" argumentuje, że JSW osiąga dobre wyniki ekonomiczne, natomiast koszty utrzymania pracowników i ich rodzin wciąż wzrastają. Związkowcy "S" ostrzegają, że jeśli zarząd JSW nie zaakceptuje proponowanej przez nich wysokości podwyżek, to rozpoczną spór zbiorowy z pracodawcą.

(19.08) Sekcja Krajowa Kolejarzy zdecydowała o przełożeniu strajku ostrzegawczego zapowiadanego na 26 sierpnia. Na decyzję kolejarzy wpłynęły przede wszystkim liczne prośby osób korzystających z usług PKP i powracających w tym czasie z wakacji i urlopów. - Mimo, że winnym za strajk byłby Rząd RP, to najbardziej poszkodowanymi skutkami strajku okazałyby się dzieci i młodzież powracająca z wakacji - mówi Stanisław Kokot, rzecznik prasowy Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ "S". Zdaniem kolejarz "S" strajk jest nieunikniony, ponieważ rząd nie chce zgodzić się, aby prawo do emerytur pomostowych przysługiwało wszystkim osobom pracującym w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, bez względu na datę urodzenia i datę rozpoczęcia takiej pracy.

(28.08) Niezależne Zrzeszenie Studentów w imieniu środowiska akademickiego popiera kampanię NSZZ "Solidarności" "Godna praca, godna emerytura", która ma na celu m.in.: zwrócenie uwagi na stan wynagradzania pracowników w Polsce. "Jako przedstawiciele środowiska akademickiego uważamy, że walka o godne płace w pracy jest jak najbardziej słusznym celem. Problem ten dotyczy także studentów, którzy wielokrotnie wykorzystywani są w pracy, poprzez niskie wynagrodzenia z racji samego faktu posiadania statusu studenta. Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku studentów kończących pracę, pod pozorem braku doświadczenia pracodawcy wymuszają na naszych koleżankach i kolegach niższe zarobki. Kolejnym nadużyciem właścicieli firm i przedsiębiorstw jest zatrudnianie "na czarno", co nie pozwala studentom należycie zadbać o swoje bezpieczeństwo zdrowotne czy emerytalne" - czytamy w oświadczeniu przesłanym do Komisji Krajowej NSZZ "S".

"Nzs walczył, walczy i będzie walczył o prawa studentów, a szczególnie te, które dotyczą godnych płac, pozwalających na stały i zrównoważony rozwój" - kończą swoje oświadczenie przedstawiciele Nzs.

(29.08) Około 30 tys. pracowników z całej Polski manifestowało w Warszawie pod hasłem "Godna praca-godna emerytura". - Najcenniejszym kapitałem polskiej gospodarki są pracownicy. To człowiek jest naszym bogactwem i w niego trzeba inwestować. A inwestowanie w człowieka oznacza inwestowanie w oświatę edukację, bezpieczeństwo i warunki pracy, ochronę zdrowia, zabezpieczenia emerytalne i godziwe wynagrodzenia. Od inwestycji w człowieka zależy rozwój gospodarki Polski i przyszłość Polski - mówi Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ "S". Manifestacja przebiegała pod hasłami: „Godna praca-godna emerytura to godne życie”. Uczestnicy zbrali się na placu Piłsudskiego. Na czele manifestacji szły osoby z wózkami z supermarketów wraz z produktami, na które stać pracownika oraz emeryta po opłaceniu rachunków, zakupie leków, ubrań itp. rzeczy. Wózek prowadził dwóch emerytów, pracownik ochrony, nauczyciel stażysta oraz kasjerka. Pensja tych osób, po zapłaceniu rachunków, wykupieniu leków nie starcza na godne życie.

Uczestnicy manifestacji chcieli także zwrócić uwagę na niespełnione obietnice składane przez Prezesa Rady Ministrów. Pod hasłem "Pięć cudów Donalda Tuska" rozliczą premiera ze złożonych przez niego obietnic: Przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów przedstawiciele "S" przekazali przedstawicielom rządu petycję ze swoimi postulatami.